KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Czerwca. — Rok 1838. Niedziela. № 152. Jutro, Ś. Barnaba.

Mianowani przez Radę Admini: PP. Antoni *Pstrokoński* Zastępca Sędziego Try: cyw: gub: Mazow:, Zastępcą Sędziego Appel:; Jan *Żarnicki* b. Pomocnik Członka w Kom: przygotowawczej do rewizji i ułożenia praw dla Królestwa Pol:, Zastępcą Sekretarza Jlnego Kommissji Rzą: Sprawiedl:; Konst: *Potocki* Referent w tejże Kommissji, Zastępcą Sędziego Try: cyw: gub: Mazow:; Ant: *Dziedzicki* Pisarz Sądu pok: pow: Stanisła:, Zastępcą Podsędka Sądu pok: pow: Błońskiego. — Ogłoszono postanowienie, że do odbywania przez Starozakonnych mieszkańców Warsz: powinności religijnych, akt zaślubin, urodzenia i zejścia, to Miasto mieć będzie 5 okręgów i w każdym iest przeznaczony Duchowny, oprócz którego żaden inny Starozakonny wykonywaniem pomienionych obrzędów religijnych zajmować się nie może. — Jarmark na wełnę w Warszawie rozpocznie się w przyszły Piątek. Wiadomości o teraźniejszych targach zagranicznych są dość pomyślne. — J. *Chlebowski* Lekarz wolno praktykuiący, zawiadomia Sza: Publiczność, iż obrał sobie pomieszkanie w kamienicy XX. Piiarów przy ulicy Jeznickiej. *Ubogim* od godz: 2 do 4 połud: pomocy lekarskiej udzielać będzie. — (Art. nad.) Cnocie czy otoczonej blaskiem wielkości i bogactw, czy ukrytej w zacienionej mierności, zarówno uwielbienie należy. Jan *Grygowicz* Urzędnik b. Kommissji R. Wojny, w sile wieku zgasły na wieki, był obdarzony sercem prawdziwie poczciwego człowieka. Obowiązki krewieństwa, przyiaźni i koleżeństwa były zawsze dla niego świętemi. W prawdzie w zbyt szczupłym zakresie swego urzędowania, umiał iednakże ujmuiącą delikatnością zdobić obowiązki swej służby. W ciągu kilkunastu lat nigdy przeciwko nikomu nie widziałem zasępionego iego czoła, ale świadkiem byłem iak często z potrzebnemi, może sam nie mniej przyciśnięty niedostatkiem, ochoczo czem miał dzielił się. Czcigodny człowieku, mogiły twoiej nie będą zdobić marmury i brązy, ale w nagrodę tego szczery żal tych co umieli cenić przymioty twej pięknej duszy, towarzyszył ci do grobu, i droga pamięć twoia w tenczas dopiero w ich sercach wygaśnie, gdy i na nich przyjdzie kolej która ciebie tak wcześnie spotkała. Do zobaczenia. *J. B.* — W papierach publicznych, od czasu iak mocno w kursie spadły, był obrot dosyć znaczny, ale dużych partji nie wystawiano na sprzedaż. W małych partjach są spiesznie pokupywane, iako służące za najlepszy papier do Berlina i Wrocławia. Na kurs nowych właśnie oczekiwanych listów zastawnych oczekuią wszyscy z natężoną ciekawością; po kursie zniżonym znajduią licznych ochotników kupna, ale przedaiący w małej tylko liczbie okazuią się do tego skłonnemi, zwłaszcza, że prawdziwy kurs tychże listów, dopiero po ich pokazaniu się, będzie można oznaczyć. W obligacjach cząstkowych tak oryginalnych iak zamienionych, mały odbyt, a w obligac: udz: nie było prawie żadnego. (W. H.) — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. 23 gr. 18. Pszenicy zł. 30 gr. 27. Grochu polnego zł. 26 gr. 12, cukrowego zł. 31 gr. 6, fasoli zł. 44 gr. 4. Gryki zł. 18. Jęczmienia zł. 17 gr. 15. Owsa zł. 13 gr. 1. Kartofli zł. 11 gr. 15. Siana furę iednokonną zł. od 12 do 24, parokonną zł. od 30 do 40. Słomy furę zł. od 9 do 18. Okowity 10tej próby, z podatkiem, garniec zł. 6 gr. 24. Wół dobry dukatów 15, średni 11, lichy 8. Cielę zł. 16. Wieprz dobry zł. 96 średni 72, lichy 54. — Wczoraj w Wielkim teatrze po 2gim i 3cim akcie *Gałganducha* przywołany JP. *Żółkowski*.

(Art. nad.) Niegdyś *Dyogenes* w swej beczce siedzący, zniszczył ostatni swój sprzęt, czarę glinianą jako zbytek; tymczasem my, tworzymy sobie mnóstwo potrzeb, wysilamy się nad środkami wzbudzaiącemi tysiące uczuć i znajdujemy rozkosz w ich użyciu wtenczas, kiedy rzeczywiście tak mało potrzebuiemy. A czyż Człowiek bez potrzeb wegetuie? kiedy cywilizacja filtruiąc małemi kroplami uczucia urozmaicą pod tysiącznemi postaciami przyiemności, a to co bez pomysłów, serce ludzkie odgadnąć umieiących, byłoby trętwem, staie się nowem źródłem rozkoszy. Wystawmy sobie delikatną damę koczuiącą nie iuż romantycznie wśród dni maiowych nad brzegami strumyków pod cieniem drzew, a iak częściej bywa w czasie słot i niepogody, wśród utrudzaiących piasków i błot grzęskich, a z przeproszeniem *Dyogenesa* podobaią się nam bardziej owoce cywilizacji i milej wygodnym poiazdem, wyborną szosą podróżuiąc znaleść wszystkie dogodności, iż tak nazwę znaleść wszędzie dom własny. Te właśnie myśli nasuwały mi się w podróży mej z Krakowa do Warszawy, odbywałem ią przed 20to laty z faską bigosu hultajskiego, nie napotykaiąc po drodze iak karczmy na wpół walące się utrzymywane przez brudne żydostwo; dziś z pociechą w całej tej przestrzeni widziałem skutki dobroczynnego postępu czasu. Najwięcej zaiął mnie *Radom*, który z biednego miasteczka, przekształca się na porządne i ozdobne Miasto, a sądząc z wytwornego urządzenia Cukierni Pana *Orylskiego*, gdziem odpocznienia i posiłku szukał; przekonałem się że duch wytworności i chęć umilenia gościom pobytu ożywiać zaczyna przedsiębierców publicznych zakładów. Jakoż Właściciel tej cukierni poiął, że każdy kto na słodycze przybywa, chętniej ie konsumuie wśród salonów ozdobnych, sprawiaią one na nim miłe wrażenie i oko ułudzone powabem, podnieca podniebienie do podwoienia rozkoszy. Żeby mnie czasem kto nie oskarżył o exageracją, przypominam że w podróży co nam dogadza, dwakroć iest milszem, a że iak powiadaią, codziennie maią tąż samą drogą przebywać nowe dyliżanse, zamawiam sobie nie raz ieszcze *Radom* i Cukiernią odwiedzić, a spodziewam się, że Gospodarz nie zgorszy się pochwałą i coraz dołoży nowych usiłowań aby dogodzić nieco kapryśnej Damie zwanej Publicznością. *E. S.....*

Niemcy. — Do *Frankfortu nad Menem* przybył Poseł Cesarsko-Rossyjski przy dworze francuzkim, Hrabia *Pahlen.* — Król *Bawarski* wyznaczył Professorowi *Steinheil*, fundusz do czynienia doświadczeń, czy koleie żelazne nie mogłyby służyć za konduktory do telegrafów galwanicznych. — N. CESARZ Ross: dla spiesznieyszego wzniesienia budowy szpitalu *Mikołaia* w Berlinie, ofiarował 1000 dukatów. Przeięty wdzięcznością Magistrat ogłosił tę wiadomość mieszkańcom tej stolicy. — J. C. W. W. Xżę CESARZEWICZ Następca Tronu i Wielcy Xiążęta MIKOŁAJ i MICHAŁ, wyiechali z *Berlina* do *Szczecina* d. 7 b. m.

Hiszpanja. — Wymuszona pożyczka nakazana w *Biskai*, ściąga się z nadzwyczajną surowością; niektórzy Dziedzice, którym kazano złożyć po 20,000 fr., ledwo mogą 100 dostarczyć, za to muszą cierpieć w więzieniach. — Głoszą znowu o zmianie Ministrów. — P. *Kampuzano* b. Poseł hiszpań: w Paryżu, wrócił do Madrytu. — *Kabrera* miał umrzeć w skutku ran; wiadomość ta zdaie się być zmyśloną. — Jenerał *Odonel* bez oporu zaiął *Werę* i *Lesakę.* — *Don Karol* wrócił do *Estelli.* — Królowa Reientka 22 z. m. odbyła przegląd części korpusu Jenerała *Pardinas.* — Pułkownik *Kwiroga* poraził oddział Karlistów złożony z 1,100 ludzi, a to pod *Argamatillą.* — 25 z. m. Minister wojny Jenerał *Latre* uzyskał żądaną dymisją. Zdarzenie to wznieciło smutek, gdyż ten Jenerał powszechnie był poważany.

Francja. — Marszałek *Soult* (Sult) codziennie wysyła gońców do *Londynu* z rozkazami, w przedmiocie urządzenia dla niego pałacu. Marszałek od nieiakiego czasu iest słaby, nie-

wiadomo iednak, czy z tego powodu wyiazd odłoży. — Dziennik paryzki zapewnia, że liczba ministerstw ma być podwyższoną do 12tu. — Zbieranie wojska na granicy północnej, zostało wstrzymane. — Wiadomości z *Blidy* i *Kolehy* są zaspokaiaiące; Francuzi co raz bardziej obwąrowuią się, a Arabowie dostarczaią wszelkiej żywności. — Zapewniaią, że P. *Thiers* pod czas swej podróży we Włoszech, napisze historję florentyńską. — Pan *Perrej* Sekretarz Xcia *Tal*·*jranda*, ogłosił, że nie posiada żadnych rękopismów po zmarłym Xięciu. — W *Konstantynie* było trzęsienie ziemi, Arabowie tak sobie tłumaczą przyczynę trzęsienia „ogromny wół dźwiga ziemię na iednym rogu, a skoro się zmęczy, przerzuca ią na drugi róg, z tąd powstaie trzęsienie.“ — Poseł Mexykański w *Paryżu* podał replikę do iednego z pism francuzkich przeciw oskarżeniu, iakoby Lud mexykański składał się z *samych rozbójników*. Niektórzy zapewniaią, że Mexyk chce iuż dać wynagrodzenie pieniężne żądane od Francji, ale nie chce dać dymissji swoim urzędnikom znienawidzonym u Francuzów.

Włochy.— Poseł Neapolitański Margrabia *Delkaretto* 23 z. m. został przedstawiony Ojcu S. — *Reszyd* Basza udaiący się iako Poseł Turecki do Paryża, spodziewany iest w Rzymie; rozkazano władzom granicznym, aby przywitały tego muzułmana z wszelkiemi honorami. — Król Neapoli: ułaskawił przestępców politycznych na wyspie *Sycylji*, wyiąwszy tych, którzy byli herszłami zeszłorocznych zaburzeń, gdyby iednak z nich kto został skazany na śmierć, kara nie może być dopełnioną, aż za wyraźnym rozkazem Króla.

Turcja.— Monitor ottomański zawiera rozporządzenie, podług którego zagraniczni uczeni chcący poświęcić iakie dzieło Sułtanowi, powinni pierwej na to uzyskać właściwą drogą iego pozwolenia. — Na przedmieściu *Galata* w tych dniach zachorował Grek na morową zarazę. I w *Smyrnie* znowu wybuchła takaż zaraza, lecz środki przez rząd przedsięwzięte przeszkodziły iej szerzeniu się. — Na wyspie *Salonice* pojmano kilku rozbójników, i natychmiast ich stracono.

Rozmaitości. — Malarz Horacy *Wernet* przybywszy do *Berlina*, został zaszczycony serenadą; znajdował się także na balu danym u Posła Cesarsko-Rossyjskiego. — Panna *Talljoni* wyiechała z *Paryża* do *Londynu*. Podczas teraźnieyszego pobytu w *Paryżu* nie wystąpiła na tameczney scenie. — Jeden z Anglików obecnych teraz w *Paryżu*, ofiarował 200,000 fr. za pióro, którem Xiążę *Tallejrand* podpisał list do Arcybiskupa paryzkiego, wynurzaiący żal za dawne błędy. — W *Paryżu* nadzwyczaj podoba się nowa komedja *Mieszczanin* z *Gandawy*. — Podróżny w małem mieście amerykańskiem gniewał się na służącego z oberży: „Co chcesz czarny łotrze, iuż 2gi raz mnie budzisz, aby mi powiedzieć, że śniadanie iuż gotowe, a ponieważ chcę spać dłużej, to mi ściągasz prześcieradło z łóżka!“ „Nie mogę inaczej, odpowiedział służący, gdyż ono ma służyć zamiast obrusa.“ — W niektórych prowincjach Anglji istnieie zabobon, że pierwsze ciało pochowane na nowym smętarzu należy do djabła. Cudzoziemiec przybywszy właśnie do *Blair*, gdzie znajdował się taki smętarz, wynurzył gospodarzowi swoie zadziwienie, że na smętarzu nie ma żadnego grobowcu. „Jeszcze tam nikogo nie pochowano, rzekł gospodarz, gdyż iak wiadomo pierwsze ciało należy się szatanowi, przeto, żaden z mieszkańców nie chce swoich krewnych tamże umieścić, i z niecierpliwością czekamy, póki iaki cudzoziemiec nie zostanie tamże przeniesiony.“ — Pewien Lekarz porzucił zupełnie swój zawód i został żołnierzem. Gdy to opowiadał w gronie znaiomych, iedna z kobiet rzekła: „Ja znajduię, że WPan zmieniłeś tylko tytuł, ale nie praktykę.“ — Lord zapytał raz 70cio-letniej Damy, w którym wieku Kobieta zapomina nareszcie o miłości? Na honor Lordzie, nie umiem ci na to odpowiedzieć, z tej przy-

czyny radzę, abyś się starszej odemnie o to zapytał. — W Paryżu w teatrze *Panteonu* podoba się krotochwila: *Omlet drammatyczny*. Kapitan *Marryat* napisał drammę: *Zakonnik z Sewilli*, która się nie podobała. — Spekulant chcąc zachęcić kapitalistę do nowych hazardowych entrepryz, rzekł do niego: „Zaręczam panu, ieśli pan masz tylko 50,000 talarów do stracenia, tedy oba piękny zrobiemy interes.“ — W Paryżu fabrykuią perfumy pod nazwiskiem *Esencja z Liszta i Talberga*. — Sławny Waltornista *Lewy* (brat tego, który był w Warszawie) zamyśla udać się do Petersburga. — Panna *Karl* 20 z. m. wystąpiła w Peszcie w operze Rossyniego *Armida*, i podobała się nadzwyczaj. — Rękawiczki haftowane złotem i srebrem, weszły teraz w modę w Paryżu; przeto młodzi eleganci myślą teraz starać się bardziej o rękawiczki, niż o ręki panien.

W dalszem ciągnieniu 5 klassy 51 Loterji w d. 9 Czerwca, znaczniejsze wygrane padły iak następnie: Po zł. 10,000 na Nr 57,285 u Ettingera i Rattnera w Mińsku litew:; Nr 69,416 u Dawidsohna. Po zł. 5000, na Nr 3072 u Tycza; Nr 15,967 u Hirschfelda w Wilnie; Nr 57,701 u Lando w Brześciu litew:. Po zł. 3000, na Nr 10,574 u Emicha i Komp:; Nr 15,292 u Peretza w Ciechanowcu; Nr 17,562 u Bernsteina w Jeorgenburgu; Nr 18,932 u Markusa Rosen; Nr 19,770 u Gliksberga; Nr 20,953 u Epstejna; Nr 21,774 u Auera w Wilnie; Nr 26,581 u Szpera w Szczebrzeszynie; Nr 43,702 u Leszczyńskiego w Włocławku; Nr 45,272 u Wiemana; Nr 47,208 u Ehrlicha; Nr 51,500 u Wiemanna, Nr 64885 u Birencwejga w Końskich. Po złp. 1000, na Ner 1099, 2200, 2365, 2637, 4615, 6015, 8998, 9387, 9546, 10,205, 12,769, 15,452, 17,241, 17,251, 17,962, 19.125, 19,333, 19,541, 20,005, 20,675, 21,514, 21,820, 27,828, 29.099, 35,230, 37,688, 41,985, 44,499, 44,608, 44,852, 45,565, 50,644, 50,684, 53,767, 53,939, 59,937, 60,178, 60,227, 60,255, 60,852, 62,291, 62,914.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Wielogłowski Alex: Hra: z Bliżyn; Słupecki Józ: Dzie: z Sobienic; Błendowski Win: Dzie: z Swiętoby; Wierański Stani: Dzie: z Starej wsi; Frankowski Jan Dzie: z Gub: Grodzień:, Muśnicki Józ: Dzie: z Dziwla; Przyborowski Fran: Dzie: z Kaniewic; Dębiński Jgna: Dzie: z Przeczkowa; Mniewski Felix Dziedzic z Kutna; Raszewski Dyr: Teatru z Wielunia.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 12.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 16 raz *Mleczna siostra*. *Trafiła kosa*. 37 raz *Nowy rok*.

ORKIESTRA HERMANA, Jutro na Foxalu.